****

**Posiedzenie**

Prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego Województwa Dolnośląskiego

**4 lipca 2018 r., godz. 9.00**

Sala Zarządu nr 1014 (I piętro) Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego

1. **Porządek obrad:**
2. Powitanie – **Kazimierz Kimso,** Przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”, Przewodniczący WRDS WD.
3. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Prezydium z dnia 29 maja 2018 r. – **Kazimierz Kimso**.
4. Dyskusja i wypracowanie projektu Opinii w sprawie projektu Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego 2030 – członkowie Prezydium WRDS WD.
5. Informacja na temat spotkania z dnia 15 czerwca 2018 r. w sprawie negocjacji związanych z zamiarem przejęcia zorganizowanej części przedsiębiorstwa – Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu przez Wojewódzki Zespół Specjalistycznej Opieki Zdrowotnej przy ul. Dobrzyńskiej we Wrocławiu – bieżący stan negocjacji ze związkami zawodowymi – zaproszeni goście.
6. Sprawy bieżące:
7. Ustalenie nowego terminu szkolenia WRDS WD.
8. Wolne wnioski.
9. Zakończenia spotkania.
10. **Lista obecności:**
	1. Kazimierz Kimso, Przewodniczący WRDS WD, NSZZ „Solidarność"
	2. Paweł Hreniak, Wojewoda Dolnośląski
	3. Ewa Mańkowska, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego
	4. Marek Woron, BCC
	5. Andrzej Otręba, OPZZ
	6. Krzysztof Kisielewski, FZZ
	7. Andrzej Kalisz, Rada ZIG – PiP
	8. Zygmunt Rzucidło, DIRz we Wrocławiu

**Goście:**

* 1. Marek Obrębalski, Przewodniczący Komisji Polityki Rozwoju Regionalnego i Gospodarki Sejmiku WD
	2. Jerzy Michalak, Członek Zarządu WD
	3. Maciej Zathey, Dyrektor IRT
	4. Kamil Sadowski, DUW
	5. Dorota Dudycz, Pogotowie Ratunkowe we Wrocławiu, Zw. OZZPiP
	6. Bogusław Wytrykus, Pogotowie Ratunkowe we Wrocławiu, „Solidarność 80”
	7. Remigiusz Zarzycki, NSZZ Solidarność Pogotowie Ratunkowe Wrocław
	8. Małgorzata Hoszowska, Pogotowie Ratunkowe we Wrocławiu, Zw. OZZPiP
	9. Zbigniew Mlądzki, Dyrektor Pogotowia Ratunkowe we Wrocławiu
	10. Agnieszka Karpf-Świdniak, radca prawny Pogotowie Ratunkowe we Wrocławiu
	11. Tomasz Uher, p.o. dyrektora ds. lecznictwa Pogotowia Ratunkowe we Wrocławiu
	12. Dariusz Matuszkiewicz, Z-ca dyr. ds. inwestycyjnych Pogotowia Ratunkowe we Wrocławiu
	13. Janusz Koczański, Pogotowie Ratunkowe we Wrocławiu.
1. **Treść wystąpień:**
	* 1. Posiedzenie rozpoczął przewodniczący **Kazimierz Kimso**, który na wstępnie prosił
		o zmianę porządku obrad, gdyż goście z Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu zostali zaproszeni na godz. 9.45. Zebrani zaakceptowali propozycję.
		2. W sprawie projektu Strategii Województwa Dolnośląskiego 2030 głos zabrał **Marek Woron**, przewodniczący Zespołu ds. polityki regionalnej WRDS WD. Powiedział, że po ostatnim spotkaniu i w momencie, kiedy pojawią się poprawki, myślał, że uda się zebrać Zespół. To się nie udało. Zespół nie mógł zająć stanowiska do nowego dokumentu. Przyczyną jest też sezon urlopowy. Zaproponował, aby tematykę tę zaprezentował dyrektor Zbigniew Dynak. **Marek Woron** przypomniał, że Prezydium zdecydowało, że to Zespół wyda rekomendacje dotyczące Strategii. Członkowie Zespołu negatywnie ocenili projekt. **Zbigniew Dynak** poinformował zebranych
		o zmianach, jakie naniesiono w dokumencie SRDW 2030 po procesach: strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, którą opracował Instytut Rozwoju Terytorialnego oraz procesu ewaluacji ex-ante, którą opracowała wewnętrzna firma audytorska. Te uwagi, które zostały wysłane do IRT bądź do UMWD oraz rekomendacja ex-ante zostały przeanalizowane przez grupę roboczą i grupę ekspertów, które przewodniczy Marek Obrębalski. Są to następujące zmiany: dotyczą zapisów celów bądź działań strategicznych, które są w tym projekcie strategii. Prezentacja (slajd 2). W ewaluacji ex-ante zmieniono: (slajd2) W kwestii celów strategicznych niektóre z nich scalono. Zmieniono też - i to ma związek z procesem, który się zaczął w UE, gdyż KE opublikowała projekty dokumentów – rozporządzeń w sprawie funduszy strukturalnych i funduszu spójności na lata 2021-2017. Przewiduje się, że już w I kwartale roku 2019 będzie musiała być opracowana tzw. umowa partnerska pomiędzy krajami członkowskimi a KE. Równolegle mają być przygotowywane programy operacyjne. To świadczy o tym, że jednak warto było zmieniać poprzednią Strategię i przygotować nową, bo ona będzie stanowiła wytyczną dla programu operacyjnego na przyszłą perspektywę. W związku z tym zastąpiona zostaje nazwa: kierunki działań strategicznych na: przedsięwzięcia strategiczne (slajd 4). To ułatwi wybór konkretnych przedsięwzięć. Będzie on wykonywany na podstawie tzw. planów wykonawczych. Kryteria oceny tych przedsięwzięć (wzór fiszki zadań inwestycyjnych) ma się odbywać od późnej jesieni do I kwartału 2019 po to, żeby niektóre programy operacyjne już wpisać. Zadania operacyjne powinny już być uchwalone przez Zarząd WD i znaleźć się w programie operacyjnym. Kwestie dotyczące finansowania i nakładów na realizację SRWD w rozbiciu na dwa okresy: dostępne środki do 2020 i te przewidywane po roku 2020. Tam jest propozycja dostępnych środków ze źródeł publicznych i prywatnych analogicznie do strategii województwa, która obecnie jeszcze obowiązuje. Zmieniono też niektóre zapisy
		w tabeli kompetencji i praw Samorządu Województwa Dolnośląskiego. **Zbigniew Dynak** odnosząc się do kwestii poruszonych przez Marka Worona na poprzednim posiedzeniu Prezydium, powiedział, że zasadnicza zgodność SRWD ze Strategią Odpowiedzialnego Rozwoju została w jakiś sposób rozstrzygnięta przez prawników UMWD. Stwierdzili oni, że nie ma w tym wypadku konkretnego wskazania, które proponuje SOR. Natomiast IRT przygotowało wskaźniki, które będą mogły być osiągnięte czy są przewidywane do osiągnięcia w roku 2022, co będzie odpowiadać strukturze rozdziału źródeł dofinansowania i efektów wykorzystania tych źródeł finansowania, czyli będzie musiał być specjalny program monitorowania prawdop. po roku 2022, ponieważ wskaźniki GUS są publikowane ze znacznym opóźnieniem. Co do uwag, które dotyczy nadmiernie rozbudowanej części diagnostycznej czy innych elementów konsultacji społecznych, to jest pewnego rodzaju wybór i być może, jak się zmieni ustawa i diagnoza nie będzie częścią strategii, być może UMWD będzie to musiał zmienić. Na tym etapie formalnie te wymogi są spełnione i poniekąd SWOT, który jest na końcu diagnozy, bardziej jednoznacznie formułuje, jak jest oceniany stan rozwoju województwa i co trzeba zmienić, żeby sytuacja się poprawiła. **Ewa Mańkowska** powiedziała, że ten dokument nie wymaga specjalnych zmian, takie jest stanowisko Zarządu WD. **Marek Woron** powiedział, że struktura dokumentu została poprawiona w kluczowych miejscach, został wprowadzony nowy rozdział, iż jest to nowy dokument, a nie kontynuacja poprzedniego. Jego zdaniem, ten rozdział (wprowadzenie) jest bardzo dobrzy skonstruowany i napisany. Brakuje jednak, jego zdaniem, elementu mówiącego, z jakich planów się rezygnuje na rzecz innych przedsięwzięć. W tym projekcie natomiast jest zawarte całe spectrum działań. Dodał, że dzisiejsze wyzwania to jest to, co wydarzy się w ciągu najbliższych 10 lat.
		W gospodarce, w życiu społecznym. Aspekt edukacyjny w zupełnie nowych kierunkach. 50-70 proc. za 10 lat będą funkcjonowały zawody, o których dziś nic nie wiemy. Brakuje w SRWD pochylenia się nad tymi wyzwaniami. Brakuje pracy nad kapitałem społecznym. Może się zdarzyć tak dużo, że generalnie twórcy tej strategii
		o tym wiedzą i to się tu przewija. Czy dziś ktoś byłby w stanie zbudować lepszą strategię, biorąc pod uwagę aspekt polityczny i wyzwania społ. gosp., nie wiadomo. Dodał, że poprawki poszły w dobrą stronę, natomiast, czy to wyczerpuje oczekiwania? **Andrzej Kalisz** powiedział, że oczekiwania Zespołu ds. rozwoju regionalnego oraz konkluzje i opinie, z którymi zapoznało się Prezydium, bardziej dotyczyły problemów formalnych niż mocno merytorycznej oceny zawartości strategii. Naniesione poprawki w znacznym stopniu spełniły te oczekiwania. Przypomniał, że podczas ostatniego posiedzenia Prezydium mocno wybrzmiały wątpliwości do zgodności z prawem SRWD. Natomiast dzisiejsze wyjaśnienia są, zdaniem **Andrzeja Kalisza**, zadowalające. Obawy o niezgodności z prawem zostały rozwiane. Ponadto Prezydium zastanawiało się, czy to jest dobry czas na uchwalanie SRDW ze względu na uwarunkowania polityczne, niepewności co do możliwości finansowania z budżetu UE. Dodał, że informacja dyrektora Dynaka o tym, że stworzenie tej strategii teraz nawet w sytuacji braku wiedzy o finansowaniu ze środków unijnych stwarza lepszą podstawę do negocjacji. Wątpliwości dotyczyły też formalnej strony – czy diagnoza powinna stanowić tak dużą część dokumentu. To, po poprawkach, te wątpliwości zostały rozwiane. Ponieważ Zespół w nieznacznym stopniu odnosił się do merytoryki dokumentu, jego zdaniem, to po naniesionych poprawach formalnych gotów jest zaakceptować treść SRDW. **Andrzej Otręba** powiedział, że Rada zwracała uwagę nie tylko na stronę formalną, ale też na możliwości sfinansowania, nie znając zaplecza finansowego. Pytanie: co się stanie, jeśli środków będzie mniej niż się spodziewamy, co będzie można zrealizować z tej strategii, kto będzie ustalał hierarchię działań. Niewiadomą jest też, co się będzie działo za 10 lat. Czy jest przewidziana aktualizacja strategii. **Zbigniew Dynak** powiedział, że zawsze tak jest, iż na wszystkie zadania nie wystarczy środków i trzeba dokonywać wyboru. Wybór około 88 działań w strategii to jest za dużo w kontekście możliwości finansowych, natomiast niektóre z nich to są działania społeczne wymagające pewnego współdziałania. Pieniądze unijne na pewno nie będą decydującym czynnikiem w obszarach, w których mamy zaległości czy luki cywilizacyjne. Np. na regiony przejściowe (u nas tylko Mazowieckie) będzie przeznaczonych w nowej perspektywie 45 proc. środków na innowacje, 35 proc. na niską emisję, a tylko 20 proc. na inne działania. I stąd działania Zarządu – pismo do premiera, aby dla tych cywilizacyjnych braków w regionie sudeckim, ale nie tylko, znaleźć wsparcie – albo poprzez pozostawienie w programie regionalnych dodatkowych środków, albo stworzenie takich programów dla tych regionów, dodatkowe wsparcie dla zrównoważonego rozwoju. To program operacyjny decyduje, które z działań będą realizowane. Zdaniem dyrektora **Dynaka**, aktualizacja strategii
		z tych powodów powinna być procesem ciągłym, coroczny monitoring. Dziś Dolny Śląsk ma pewne bariery i wyzwania, które mogą decydować o konkurencyjności regionu, warunków życia i poziomu rozwoju województwa, a może się okazać, że za chwilę choćby z powodu rewolucji technologicznej, nie trzeba będzie realizować pewnych działań. Na ten czas, zdaniem dyr. **Dynaka**, ta strategia jest dobra. Ona służy wdrożeniu już konkretnych programów, wyboru konkretnych przedsięwzięć strategicznych w zderzeniu z warunkami, które postawi dawca pieniędzy. Ważne są też uzgodnienia z partnerami gospodarczymi i samorządami. Województwo będzie miało znacznie mniejsze możliwości interwencji materialnej, będzie musiało starać się przekonywać do pewnych przedsięwzięć, pełnić rolę koordynującą, przekonującą
		w uzgodnieniu z partnerami. Urząd ma też instrumenty zwrotne, np. Dolnośląski Fundusz Rozwoju, gdzie jest kilkaset milionów czy fundusze przeznaczone na działania w ramach kontraktu terytorialnego – to źródła poza pieniędzmi unijnymi. Trzeba też się porozumiewać na finansowanie komercyjne, bo jeżeli pieniędzy dotacyjnych będzie coraz mniej, to trzeba będzie wybierać działania interwencyjne
		i koncentrować je w jednym miejscu. Wkład własny w regionach takich jak Dolny Śląsk będzie wynosił 45 proc. **Andrzej Otręba** powiedział, że za dwa lata ten dokument może w znacznym stopniu odbiegać od tego, który ma być obecnie przyjęty. **Marek Woron** powiedział, że będzie odbiegał w 55 procentach. Spytał, dlaczego
		w SRWD nie ma powiązań choćby ze Strategią Sudecką, która została stworzona. Dyrektor **Dynak** odpowiedział, że odniesienia będą w planie wykonawczym, na tym etapie nie zapadają decyzje o liście projektów, które mają być realizowane. Prawdopodobnie na jesieni powstanie pierwszy projekt w tym zakresie, który też będzie konsultowany**. Zygmunt Rzucidło** dodał, że pewnie trzeba będzie wprowadzać korekty do projektu SRWD, bo nie wiadomo, co się będzie działo za 3 lata. Powstają też strategie subregionów, od tego nie da się uciec, dziś nie można rozmawiać
		o szczegółach, bo sytuacja społ.- gosp. szybko się zmienia. Dodał, że projekt SWD jest dobry, ale nie da się uniknąć zmian. **Paweł Hreniak** powiedział, że czas przyjęcia SRWD budzi wątpliwości choćby z tego powodu, że nieznany jest budżet UE. Ponadto uważa, czy obecny Zarząd Województwa nie powinien raczej stworzyć pewnego rodzaju ogólnego dokumentu, ale pod rozwagę kolejnego zarządu. Kolejne kadencje samorządowe zostaną wydłużone do pięciu lat, jeśli będzie ten zarząd, to wtedy wyciągnie się gotowy dokument do przyjęcia. Może być inny zarząd i inne myślenie o województwie. Obawia się, że dyskusja dotyczy dokumentu, który może po wyborach nie być uwzględniony. Widziałby takie działania – przygotowanie dokumentu pod rozwagę kolejnej większości sejmikowej. Dodał także, że w tym posiedzeniu nie uczestniczą członkowie Zespołu ds. rozwoju regionalnego i uważa, że zostały zlecone zadania członkom zespołu, zostały obecnie pewne zapisy zmienione, ale do nich nie odnieśli się członkowie Zespołu. Spytał także, jaka jest formuła głosowania nad tym projektem i jaki wpływ będzie miało wstrzymanie się od głosu strony rządowej. Sekretarz WRDS WD wyjaśniła, że wg ustawy w tej sprawie wydawana jest tylko opinia partnerów społecznych. **Krzysztof Kisielewski** powiedział, że dokument jest bardzo dobry i trudno go źle oceniać, czułby się jednak bardziej komfortowo, jeżeli członkowie zespołu w trybie roboczym odniosą się do naniesionych poprawek i uzupełnień. **Kazimierz Kimso** powiedział, że i tak dziś nie można podjąć decyzji, gdyż brak jednego z partnerów społecznych reprezentującego Konfederację Lewiatan. Spytał, kiedy projekt SRWD będzie czytany na Sejmiku WD. **Zbigniew Dynak** odpowiedział, że I czytanie będzie na sesji w lipcu, II – może być we wrześniu. **Kazimierz Kimso** podsumował, że ostateczny termin na wydanie opinii przez WRDS jest wrzesień. **Andrzej Otręba** zaproponował, aby członkowie zespołu zapoznali się z protokołem z dzisiejszego posiedzenia oraz poprawkami naniesionymi przez UMWD i żeby przygotowali projekt opinii i wtedy Prezydium przed plenarnym posiedzeniem jeszcze się spotka, aby wypracować ostateczny jej kształt. **Kazimierz Kimso** poprosił Marka Worona o takie pokierowanie pracą zespołu, aby projekt opinii można było wypracować pomiędzy sesjami sejmiku. **Marek Woron** powiedział, że zorganizuje spotkanie zespołu do końca sierpnia. **Kazimierz Kimso** zakończył tę część posiedzenia. Ewa Mańkowska wraz z Jerzym Michalakiem złożyła gratulacje dla przew. Kimso z okazji wyboru na Przewodniczącego Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” na nową kadencję.
		3. **Kazimierz Kimso** rozpoczął drugą cześć spotkania poświęconą sytuacji w Pogotowiu Ratunkowym we Wrocławiu. Rozmowa ma dotyczyć wydzieleniu części placówki
		i przeniesieniu do przychodni przy ul. Dobrzyńskiej. Przypomniał, że na poprzednim posiedzeniu Prezydium była już rozmowa na ten temat. Potem odbyło się spotkanie z inicjatywy Jerzego Michalaka, członka Zarządu WD. **Jerzy Michalak** powiedział, że takie spotkanie się odbyło i rozmowy były prowadzone w trzech kierunkach. Wyjaśnił, że problem dotyczy jednak części wydzielonej z placówki medycznej zwanej Pogotowie Ratunkowe we Wrocławiu, natomiast jest to przychodnia chirurgiczna, która obecnie ma być przeniesiona do przychodni przy ul. Dobrzyńskiej. Zaszłość historyczna powoduje, że nazwa „pogotowie ratunkowe” jest kojarzona z miejscem natychmiastowej całodobowej pomocy medycznej. Na spotkaniu rozwiane zostały wątpliwości co do tego, w jaki sposób ma funkcjonować ambulatorium przy ul. Dobrzyńskiej, wątpliwości budził fakt, że ambulatorium ma działać do godz. 12.00, a nie – jak dotychczas – całodobowo. Do tego przyzwyczajeni byli i pacjenci, i pracownicy. Podczas spotkania pojawiały się też zarzuty, że placówka przy ul. Dobrzyńskiej nie jest przygotowana na taką zmianę. Dyrektor Dobrzyńskiej pokazał uczestnikom spotkania, jak wyglądają przygotowania do przyjęcia nowej poradni
		i deklarował, że jest przygotowany plan finansowy remontu. Ponadto omawiano też zakres zatrudnienia osób pracujących dotychczas przy ul. Traugutta. Dyrektor
		z Dobrzyńskiej zapewnił, że te warunki nie pogorszą się, ale jednocześnie zadeklarował, że mogą zostać poprawione, szczególnie jeśli chodzi o okres karencji, który może zostać wydłużony. W opinii **Jerzego Michalaka**, spotkanie wyjaśniło wiele kwestii i wydawało się, że strony wyszły zadowolone. Natomiast wraz
		z porządkowaniem spraw w Pogotowiu Ratunkowym okazało się, że pojawił się problem z aparatem rentgenowskim, pracownia nie funkcjonuje w trybie 24-godzinnym jak to było przy ul. Traugutta. **Jerzy Michalak** podkreślił, że będzie dążył do załagodzenia problemów dla dobra wrocławian i pracowników placówki. **Zbigniew Mlądzki** powiedział, że jeszcze na początku br. Pog. Rat. zabiegało
		o rozbudowę placówki przy ul. Żabia Ścieżka (Traugutta umownie) poprzez także pozyskania infrastruktury po szpitalu im. Marciniaka. Niestety, obiekty te zostały przejęte przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Gdyby PR chciało je remontować – wydłużyłaby się ścieżka inwestycyjna i wzrosły koszty. Pojawiła się propozycja przeniesienia przychodni na ul. Dobrzyńską. Placówka ma przejść
		w struktury Dobrzyńskiej w całości z zachowaniem kontraktu i pracowników. Pogotowie Ratunkowe we Wrocławiu zdecydowało się do przeniesienia poradni chirurgii ogólnej jako części zorganizowanego przedsiębiorstwa do przychodni przy ul. Dobrzyńskiej. Radzie Pracowniczej zostały przedstawione wszystkie kwestie pracownicze, uzyskali pozytywną opinię Rady Społecznej przychodni. Wszystkie dokumenty proceduralne zostały przekazane dyrektorowi ul. Dobrzyńskiej. Z NFZ są deklaracje o finansowaniu. Realizacja tego przedsięwzięcia może się odbyć w ciągu 30 dni. W związku z problemem z aparatem rentgenowskim z ul. Traugutta trzeba będzie przeorganizować pracę, ale to jest nie wynik bałaganu, tylko pewnych zaszłości organizacyjnych. Dyrektor **Mlądzki** wyjaśnił, że istnieje fakt medialny, który mówi, że poradnia chirurgiczna przy ul. Traugutta stanowi jakąś część systemu ratownictwa medycznego, a to jest nieprawda. Pogotowie Ratunkowe we Wrocławiu to jest nazwa własna, to jest Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej jak inne podmioty samorządu województwa, natomiast realizacja zadań ratownictwa medycznego, czyli dysponowanie zespołami medycznymi typu „P” i typu „S” jest innym zadaniem. Pog. Rat. we Wrocławiu realizuje zadania jak każda przychodnia. Poprzedni Zarząd Województwa Dolnośląskiego wykazał się natomiast ogromną troską o pacjenta, dlatego że dofinansowywał ze środków własnych pomoc doraźną w godzinach nocnych i wieczornych. Przychodnia przy ul. Dobrzyńskiej ma bowiem taki sam kontrakt jak każda inna przychodnia we Wrocławiu. Dodał, że gdy objął dyrekcję pogotowia, dalej realizuje tę politykę. Wyjaśnił też, dlaczego pacjenci są dowożeni na ul. Dobrzyńską, by wykonać zdjęcia rentgenowskie – nie udało się z innym podmiotem podpisać umowy podwykonawczej. Dyrektor dodał także, że każdy SPZOZ może prowadzić całodobową opiekę zdrowotną. Dodał, że jeżeli tylko dyrektor Sokołowski (Dobrzyńskiej) wróci z urlopu i podpisze porozumienie z PRat., to żadnego konfliktu nie będzie. **Tomasz Uher** uzupełnił, że z punktu widzenia NFZ cesja kontraktu – przekazanie wszelkich praw i obowiązków i całego sprzętu niezbędnego do udzielania świadczeń. Takie porozumienie musi być przekazane Funduszowi do akceptacji. Jak dodał, z wczorajszych rozmów z Funduszem wynika, że nie będzie problemów. (To jest to przekazanie części zorganizowanej przedsiębiorstwa.) Dyrektor **Mlądzki** dodał, że obecnie jest sporządzany operat szacunkowy, liczy, że remont i przystosowanie Dobrzyńskiej do potrzeb poradni chirurgicznej będzie trwał szybciej niż by to się stało na Traugutta.
		4. **Bogusław Wytrykus** powiedział, że w całym procesie jest wiele znaków zapytania. Rada Pracowników nie wyraziła akceptacji ani zgody na plany, o których jest rozmowa. Zdaniem związków, przychodnia przy ul. Dobrzyńskiej nie jest przygotowana na przyjęcie poradni. Są przygotowywane pomieszczenia na II piętrze, a dyr. Sokołowski mówił rok temu, że na potrzeby poradni będzie przystosowany parter budynku. A to są pacjenci pobudzeni, agresywni. I oni będą się stykać
		z normalnymi planowymi pacjentami przychodni. Zarząd miał plan przejęcie przychodni chirurgicznej do przychodni przy ul. Dobrzyńskiej rok temu. Dobrzyńska miała się do tego należycie przygotować – organizacyjnie, logistycznie. W tej chwili sytuacja jest groteskowa – ambulatorium działa od godz. 8.00 do 18.00 i są wożeni na zdjęcia rentgenowskie na Dobrzyńską. Dodał też, że na ul. Traugutta byli zawsze wożeni pacjenci doraźni, nawet z SOR-ów. **Małgorzata Hoszowska** powiedziała, że jeśli chodzi o reorganizację od 1 lipca pracownicy pracują w ograniczonym zakresie godzinowym – od 8 do 18. Pielęgniarki pracuję godzinę wcześniej i godzinę później wychodzą. Prawdopodobnie taka działalność trwać będzie do 6 lipca. Od 9 lipca pracownicy będą mieć płacone tzw. postojowe, czyli 50 proc. pensji. Mają być wręczone porozumienia w tej sprawie w sobotę, 7 lipca. Pracownicy są zgodni co do zmian, natomiast czują się niedoinformowani, nie wiedzą, czy praca będzie całodobowa czy w innym wymiarze. Obawiają się o pacjentów, którzy najczęściej zgłaszali się w soboty, niedzielę i święta, a teraz prawdopodobnie nie będzie tej pomocy. Pracownicy czują się zmarginalizowani i pomijani. Strona związkowa nie jest przeciwna zmiano i przejściu na ul. Traugutta, ale potrzebują konkretnej informacji na temat reorganizacji. **Remigiusz Zarzycki** powiedział, że związki zawodowe uważają, iż przejęcie poradni chirurgicznej z ul. Traugutta przez Dobrzyńską będzie ze szkodą dla mieszkańców Wrocławia. Dodał, że dyr. Sokołowski mówił, iż wynik finansowy pokaże, czy ta poradnia będzie czynna całą dobę czy tylko w określonym czasie. Uważa, że to ambulatorium (poradnia chirurgiczna) powinno działać na takich samych warunkach jak dotychczas. **Bogusław Wytrykus** dodał, że idealnie by było, gdyby przychodnia przy Dobrzyńskiej była wyremontowana (parter) i przygotowana na przyjmowanie pacjentów chirurgicznych. I wtedy przejęcie poradni odbyłoby się w sposób właściwy. Ocenił, że to, co zostało przygotowane obecnie
		w przychodni przy ul. Dobrzyńskiej wygląda siermiężnie. Zarzucił władzom województwa, że nie konsultowały wcześniej z WRDS sposobu przejścia poradni. **Kazimierz Kimso** powiedział, że nie potwierdza, iż w tej sprawie nie prowadzono rozmów, gdyż 2 miesiące temu odbyło się spotkanie z dyrektorem Mlądzkim
		w obiekcie przy ul. Traugutta i wtedy była omawiana ta koncepcja rozszerzenia działalności. Przedstawiciele związków zawodowych zwracali ponownie uwagę na fakt, że karetka pogotowia ratunkowego wozi pacjentów na rentgen na ul. Dobrzyńską. Dyrektor **Mlądzki** przypomniał też, że spotkań konsultacyjnych odbyło się dużo więcej, planowano nawet inwestycje z pieniędzy unijnych w przychodnię przy ul. Traugutta, jednakże przekazanie tych nieruchomości pod opiekę konserwatora zabytków uniemożliwiło te działania. Ponownie przypomniał strukturę jednostki, jaką jest Pogotowie Ratunkowe we Wrocławiu i wyjaśnił, że nie może funkcjonować
		w państwowym systemie ratownictwa medycznego. **Dorota Dudycz** powiedziała, że ambulatorium pogotowia ratunkowego (poradnia przy ul. Traugutta) tradycyjnie przyjmowało pacjentów całodobowo dla dobra pacjentów, często odsyłanych z SOR-ów. Teraz pracuje od 8 do 18 i pacjenci pozostali bez opieki. Pracownicy boją się przejścia na Dobrzyńską. **Kazimierz Kimso** powiedział, że zrozumiał, iż działalność całodobowa to była inicjatywa podmiotu i ta decyzja będzie należała do tej jednostki. Dodał, że wojewoda, który jest odpowiedzialny za państwową ochronę zdrowia
		w województwie i na tę kwestię powinien zwrócić uwagę, także jako przewodniczący Zespołu ds. ochrony zdrowia. Należy rozwiać obawy związkowców. Dyrektor **Mlądzki** powiedział, że przyjmowanie całodobowo pacjentów na Dobrzyńskiej może być sytuacją awaryjną. Planowane jest jednak rozbudowa Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu i można byłoby podjąć taką inicjatywę przy współpracy z wojewodą.
		5. **Andrzej Otręba** spytał, czy jak pacjent się zgłosi na ul. Traugutta, jest przyjmowany przez chirurga, zostaje odesłany na Dobrzyńską na zdjęcie rentgenowskie i potem wraca na Traugutta i może nie zdążyć przed 18. **Małgorzata Hoszowska** powiedziała, że praca jest tak organizowana, żeby zdjęcia były wykonywane wcześniej. **Andrzej Otręba** spytał, dlaczego aparat rentgenowski na Traugutta jest nieczynny. **Zbigniew Mlądzki** powiedział, że nie można znaleźć dokumentacji uprawniającej do używania tego aparatu. Powinien mieć publiczne dopuszczenie, bo jest używany do celów publicznych. Wojewoda nie może wydać pozwolenia, bo nie ma wniosku
		o dopuszczenie, a nie ma wniosku, bo nie ma innych dokumentów. **Andrzej Otręba** powiedział, że szkoda, iż na spotkaniu nie ma dyrektora Sokołowskiego (z ul. Dobrzyńskiej), bo padły zarzuty, że miejsce tam nie jest przygotowane. A Radzie chodzi też o dobro pacjenta. Czy przeniesienie poradni chirurgicznej spowoduje, że będzie ona mogła działać całodobowo. Dyrektor **Mlądzki** wyjaśnił, że nie ma czegoś takiego, jak całodobowa ambulatoryjna opieka medyczna. **Jerzy Michalak** dodał, że jak dyrektor z SPZOZ z Dobrzyńskiej sfinansuje działanie ambulatorium chirurgicznego całodobowo, to będzie działać. Teraz jest ratownictwo medyczne. Pytanie do Zarządu Województwa, czy pozwoli się zadłużyć placówce. **Dorota Dudycz** powiedziała, że na spotkaniu dyr. Sokołowski powiedział, że przejmie tę działalność, ale nie będzie do niej dokładał. Wojewoda **Hreniak** powiedział, że rozumie, nie ma wielkich kontrowersji co zmian organizacyjnych, natomiast chodzi raczej o kwestie techniczne, zarządcze. Dodał, że nie odbiera tej sytuacji jako konflikt społeczny, a raczej jako problemy zarządcze i dlatego brakuje mu dyr. Sokołowskiego. **Kazimierz Kimso** powiedział, że jednak jest tu podnoszony pewien element społeczny dotyczący całodobowej opieki ambulatoryjnej, którą finansował marszałek. Wojewoda powiedział, że system ratownictwa medycznego to jest cały osobny problem. Natomiast uważa, że trzeba skupić się na elemencie, który w tej konkretnej sytuacji nie zagrał prawdopodobnie z powodu braku komunikacji pomiędzy dwoma placówkami, w międzyczasie pojawiły się obiektywne problemy. Pytanie, czy można byłoby zatem przesunąć termin przeniesienia placówki. **Zbigniew Mlądzki** powiedział, że obiekt przy ul. Żabia Ścieżka (umownie Traugutta) jest wyeksploatowany i wymaga pilnie remontu, Pogotowie Ratunkowe dokłada do działalności ambulatorium kilkadziesiąt tysięcy rocznie, do tej pory było firmą na tyle bogatą, że nie musiało angażować Zarządu Woj. w dofinansowywanie. Przyjęto zasadę, że placówka przy ul. Traugutta przyjmuje pacjentów w trybie nagłym, czego nikt nie broni innym przychodniom. Natomiast jest problem, bo Pogotowie Ratunkowe nie jest wykazane w rejestrze wojewody jako ratownictwo medyczne, a bez tego nie można prowadzić takiej działalności. (kwestia np. aparatu rentgenowskiego – aby go zarejestrować, trzeba przeprowadzić pełną procedurę). Wojewoda powiedział, że chodzi mu raczej o kwestię przystosowania pomieszczeń na Dobrzyńskiej. **Andrzej Kalisz** spytał, jakie są przeszkody, które uniemożliwiają przesunięcie terminu przenosin, bo operacja została fatalnie przygotowana. **Jerzy Michalak** powiedział, że nie formułowałby tak daleko idących wniosków przynajmniej do czasu wysłuchania relacji dyrektora Sokołowskiego. Dodał, że zgadza się ze zdaniem, że warto, żeby ta operacja była przygotowana w sposób profesjonalny, natomiast uważa, że należy pewne kwestie zakończyć przed upływem tej kadencji – tak aby zostawić porządek i zapewnić bezpieczeństwo pacjentom
		i pracownikom. Uważa też, że prowizorką byłoby też, gdyby sytuacja, która teraz ma miejsce (przewożenie pacjentów do rentgena i z powrotem do przychodni) była przedłużana. To też koszty. **Jerzy Michalak** uważa, że warto jak najszybciej przeprowadzić przeniesienie. Dodał także, że dobrze, iż nowy dyrektor Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu porządkuje wszystkie zaszłości. **Zbigniew Mlądzki** jeszcze raz podkreślił, że nie można formułować pretensji związanej z przyjmowaniem pacjentów właśnie w tej poradni chirurgii ogólnej, bo takie same pretensje można mieć do tysiąca innych poradni we Wrocławiu. Ta poradnia nie wchodzi do państwowego systemu ratownictwa medycznego. Wyjaśnił też, że termin przeniesienia przychodni z Traugutta do Dobrzyńskiej jest finalizowany w lipcu, dlatego że Pogotowie chciało pozyskać dodatkowe środki dla pielęgniarek. **Kazimierz Kimso** wyjaśnił, że to było przedmiotem rozmów na spotkaniu z marszałkiem Michalakiem. **Bogusław Wytrykus** powiedział, iż jako czynnik społeczny byli na Dobrzyńskiej na zaproszenie dyrektora Sokołowskiego. Te pokoje są na III piętrze porozrzucane, trwa remont, natomiast na dole nadal są poradnie. **Kazimierz Kimso** powiedział, że jest pewien przymus czasowy związany z przeniesieniem placówki, natomiast jest wiele wątpliwości, czy obiekt przy Dobrzyńskiej jest przystosowany do przyjęcia poradni. Zaproponował, aby Prezydium rekomendowało do Zespołu ds. ochrony zdrowia
		i polityki społecznej, aby jedna osoba z tego zespołu była wyznaczona do monitorowania tego procesu i ewe. interweniowała w Radzie. Czasu nie można cofnąć, bo pojawiłyby się kłopoty organizacyjne i finansowe. Dodał, że bardzo dużo zależy tez od dyrektora Dobrzyńskiej. **Paweł Hreniak** przyjął tę propozycję. Dodał, że mamy do czynienia z dwoma jednostkami, którym organem założycielskim jest marszałek. **Kazimierz Kimso** wyjaśnił, że ten nadzór ma mieć charakter społeczny – jako przedstawiciel Rady. **Małgorzata Hoszowska** spytała, czy od poniedziałku zostanie wstrzymana działalność ambulatorium. **Zbigniew Mlądzki** powiedział, że to nieprawda, pracownicy nie będą na tym stratni. Pracownicy dostali zawiadomienia
		i informacje, że zostaną przekazani na Dobrzyńską. Ambulatorium będzie czynne od poniedziałku do piątku, a potem będzie zrobiona korekta. Podkreślił też, że cała operacja z przekazaniem części przedsiębiorstwa zależała od decyzji Zarządu Województwa, bo można było w ogóle wygasić działalność placówki przy ul. Żabia Ścieżka, gdyż z takimi warunkami, jakie tam panują, na pewno ambulatorium nie otrzymałoby kontraktu z NFZ, a obecny – aneksowany – kończy się w bieżącym roku. **Kazimierz Kimso** zakończył tę część spotkania, dziękując wszystkim gościom
		z udział.
		6. **Kazimierz Kimso** w sprawach organizacyjnych poruszył kwestię planowanego szkolenia i ustalenie jego terminu. Ustalono termin: 10-12 października.
		7. W sprawie pisma, które wpłynęło do przewodniczącego, ze Strzelińskiego Centrum Zdrowia z prośbą o interwencję w trudnej sytuacji finansowej, **Kazimierz Kimso** zaproponował, aby sprawą zajął się Zespół ds. ochrony zdrowia. **Paweł Hreniak** powiedział, że zna tę sprawę i spotykał się już z panią prezes wielokrotnie. Strzelińskie Centrum Medyczne, które jako jedne z pierwszych szpitali powiatowych przekształciło się w spółkę prawa handlowego. Obecnie trudna sytuacja finansowa,
		w jakiej znalazła się placówka – mimo skutecznego wprowadzenia planu oszczędnościowego i naprawczego – zagraża funkcjonowaniu szpitala. Wojewoda **Paweł Hreniak** wyjaśnił sytuację Centrum i próby wsparcia jego działalności. Jednakże w związku z sytuacją prawną placówki (spółka z o.o.) niemożliwe jest dofinansowanie jej działalności z budżetu państwa. System sieci szpitali powoduje, że za dwa będzie można coś w tej sprawie zmienić. Oni wystartowali do sieci z niskiego poziomu, bo powiat starał się wygaszać placówkę. Dodał, że stara się pomagać
		w miarę możliwości. Uważa też, że obecnie sytuacja tego szpitala jest o wiele lepsza niż parę lat temu. Zaś samo Centrum stara się z powrotem przekształcić w placówkę publiczną, co wg nowych przepisów prawa jest możliwe. Obiecał wsparcie merytoryczne pani dyrektor. Wojewoda jako przewodniczący Zespołu ds. ochrony zdrowia i polityki społecznej zobowiązał się do monitorowania sytuacji szpitala
		i złożenia informacji na ten temat na wrześniowym posiedzeniu Prezydium WRDS WD.
		8. W sprawach organizacyjnych ustalono, że w II połowie sierpnia będzie można zaplanować posiedzenie Prezydium WRDS WD. **Andrzej Otręba** powiedział, że odbyło się posiedzenie Rady Oddziału Dolnośląskiego NFZ i Rada negatywnie zaopiniowała plan finansowy woj. doln. Zadania merytoryczne nałożone na oddział są nieadekwatne do otrzymywanych środków finansowych, brakuje ok. 260 mln zł. Spytał w związku z tym, czy dalej Prezydium będzie się zajmować algorytmem, bo na każdym posiedzeniu Rady Funduszu ten problem się pojawia. **Paweł Hreniak** powiedział, że w trakcie roku zwiększono tę kwotę. **Andrzej Otręba** powiedział, że jednakże te dodatkowe pieniądze zostały podzielone między województwa według istniejącego algorytmu. **Paweł Hreniak** wyjaśnił jednak, że prace nad nowym algorytmem trwają wśród ekspertów, a o ich wynikach będzie można się dowiedzieć pod koniec br. Dodał, że bardzo interesuje się tym tematem.
		9. Przewodniczący **Kimso** zakończył posiedzenie.

Protokół sporządziła: Zatwierdził:

***Aldona Andrulewicz Kazimierz Kimso***

sekretarz WRDS WD Przewodniczący WRDS WD

………………………………… ………………………………….

data i podpis data i podpis